

Ała Krawczuk

Narodowy Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki

GRZECZNIE PO (STARO)POLSKU? „POGRANICZA” JĘZYKOWO-KULTUROWE GRATULACJI I ŻYCZEŃ WE WSPÓŁCZESNEJ POLONIJNEJ WSPÓLNOCIE KOMUNIKATYWNEJ NA UKRAINIE



W niniejszych rozważaniach o polskiej grzeczności językowej na Ukrainie istnieje potrzeba uwzględnienia kategorii *wspólnoty komunikatywnej*, wprowadzonej do obiegu naukowego przez profesora Stanisława Borawskiego¹, a także pojęcia *granicy* czy też *pograniczny*² funkcjonowania tej wspólnoty.

Myśląc o *pograniczach* w kontekście polskojęzycznej wspólnoty komunikatywnej na Ukrainie, uwzględniam oba, wyróżniane leksykograficznie, znaczenia leksemu *pogranicze*: zarówno to podstawowe – ‘Pogranicze to obszar leżący nad granicą państwa lub nad granicą dzielącą krainy geograficzne’, jak i wtórne – ‘Pogranicze dwóch kultur, epok, stanów itp. to obszar, okres, stan itp., w którym one graniczą, mający cechy dla nich wspólne, często niejednorodne’³. Pierwsze znaczenie terminu lokalizuje geograficznie badany obszar jako tereny byłych Kresów Wschodnich, w drugim zaś znaczeniu chodzi o stan tej zlokalizowanej odmiany językowej⁴, wynikający zarówno ze współcze-

¹ S. Borawski, *O potrzebach historii języka polskiego II. Czas powstania polskiego języka literackiego*, „Poradnik Językowy” 1982, z. 6, s. 368-386.

² O „granicy” i „pograniczach” zob. np. w: *idem*, *Trzy paradoksy. O języku i treści „Monologu królowej przedmieścia”*, [w:] *Pogranicza. Materiały z konferencji 8-10 maja 2006 r.*, red. D. Kowalska, Łódź 2007, s. 21-33; B. Walczak, *Pogranicze jako wartość z egzemplifikacją lingwistyczną*, [w:] *Pogranicza...*, s. 711-720; J. Migdał, *Pogranicza zewnętrzne w języku*, [w:] *Pogranicza...*, s. 471-477; J. Kość, *Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu językowym w perspektywie historycznej*, Lublin 1999; *Słowiańskie pogranicza językowe. Zbiór szkiców*, red. K. Handke, Warszawa 1992 i in.

³ *Inny słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 146. Te same znaczenia wyróżnia też np. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 284.

⁴ Tego drugiego znaczenia wyrazu *pogranicze*, rozumianego jako ‘obszar’ (nie geograficzny) wzajemnych wpływów językowo-kulturowych, głównie polsko-ukraińskich, używałam już wcześniej, rozciągając jego zakres nie tylko na język osób polskiego pochodzenia zamieszkujących tereny dawnych Kresów Południowo-Wschodnich, lecz także na polszczyznę osób polskiego pochodzenia mieszkających obecnie na całym terytorium Ukrainy, a nawet osób bez korzeni polskich, ale władających językiem polskim. Zob. A. Krawczuk, „*Pogranicza*” *polско-ukraińskie. Co zbliża i co oddala*

snego wzajemnego oddziaływania w niej języków blisko spokrewnionych – polskiego, ukraińskiego, a częściowo także rosyjskiego, jak i możliwych wpływów na tę polszczyznę dawnych tradycji językowych.

Pojęcie *granic* jest ważne także ze względu na chęć przyjrzenia się osobliwościom wymienionych w tytule aktów grzecznościowych nie tylko wewnątrz ograniczonej terytorialnie wspólnoty lokalnej, lecz także „na zewnątrz” – w komunikacji Polaka „ukraińskiego” z Polakiem „polskim”. W związku z tym interesujący wydaje się jeszcze jeden przejaw „przestrzeni pogranicznej”, o której pisze S. Borawski – tej, która „istnieje między intencją nadawcy a emitowanym komunikatem”⁵. Z jednej strony chciałabym się zastanowić: co tak naprawdę mówi członek lokalnej wspólnoty, wypowiadając np. formułę *Witam was z urodzinami, życzę zdrowia i cierpienia?* Jakie treści wyobrazeniowe w jego głowie poprzedzają powstanie tego właśnie znaku językowego? Jaki wpływ na powstawanie takich komunikatów ma zanurzenie się jednocześnie w dwu „pogranicznych” językach i kulturach? Z drugiej zaś strony, co kryje w sobie przestrzeń między nadanym komunikatem a możliwościami percepcyjnymi (i interpretacyjnymi) odbiorcy? Innymi słowy, jakie mogą być efekty perlokucyjne analizowanych aktów mowy: z jednej strony – wewnątrz wspólnoty polonijnej, gdy odbiorcą jest członek tej samej grupy, „przebywający” w obu językach i kulturach, z drugiej zaś – poza jej granicami, gdy odbiorcą jest przedstawiciel ogólnopolskiej wspólnoty komunikatywnej niezdający sobie sprawy z innojęzycznych wpływów, którymi naznaczony jest otrzymany komunikat.

Jeszcze jeden typ *pogranicza* w analizowanym materiale językowym, wynikający być może z historycznego podłoża rozwoju języka tej lokalnej wspólnoty i – niewątpliwie – z obecnego faktu jej funkcjonowania w otoczeniu wspólnoty ukraińskojęzycznej, widzę w tym, że niektóre formuły grzecznościowe stanowiące dalszy przedmiot analizy (np. *Winszuję! / Gratuluję!* – w sytuacji urodzin) robią wrażenie wypowiedzi eksponujących cechy polszczyzny dawnej. Stanowią one zatem swoiste *pogranicze* postrzegane w przestrzeni wertykalnej, diachronicznej. We współczesnym języku polskim ślady dawnej – rozmytej – „etykiety gratulacyjno-życzeniowej” (o czym dokładniej będzie mowa dalej) nie są tak wyraziste, jak w obecnej polszczyźnie na Wschodzie. Jednak czy „gratulując urodzin”, Polacy na Ukrainie są „grzeczni po staropolsku”? W odbiorze Polaka spoza granic wspólnoty – być może tak (o ile zna się na zwyczajach dawnych), ale dla osób wewnątrz wspólnoty jest to raczej w pełni współczesna formuła grzecznościowa.

Żeby bliżej poznać istotę wymienionych odmian *pograniczy*, w niniejszym tekście będę chciała się zastanowić nad następującymi kwestiami:

polską grzeczność językową w kraju i na Ukrainie, [w:] *Adaptacje I. Język – Literatura – Sztuka*, t. 3, red. W. Hajduk-Gawron, A. Madeja, Katowice 2013, s. 153.

⁵ S. Borawski, *Trzy paradoksy*, s. 22.

- Jakiego rodzaju interferencje zewnętrzne (ukraińsko-polskie lub rosyjsko-polskie), a możliwie także pozostałości na tych obszarach cech polszczyzny dawnej, powodują powstawanie w języku badanej wspólnoty formuł niejednoznacznych w interpretacji.
- Interferencje którego z tych typów są najbardziej groźne jako potencjalne strefy zaistnienia nieskuteczności komunikacyjnej, szczególnie w porozumiewaniu się członka wspólnoty lokalnej z użytkownikiem polszczyzny reprezentującym wspólnotę ogólnopolską w kraju.
- Jaka jest świadomość poprawności, sprawności, funkcjonalności, skuteczności używanych w badanej wspólnocie formuł, naznaczonych – z perspektywy normy ogólnopolskiej – śladami interferencji zewnętrznych.
- Czy – w związku z powyższym – można i czy warto myśleć w kategoriach dopuszczania innej niż ogólnopolska struktury językowej normy grzecznościowej w polszczyźnie na Ukrainie.

Gratulacje i życzenia z natury swojej są pozytywnymi aktami mowy – pozwalają bowiem ludziom na wzajemne mówienie sobie rzeczy przyjemnych i miłych⁶. W przykładzie na język lingwopragmatyki tę pozytywną stronę wspomnianych aktów mowy ujmuje się następująco: życzenia mają ogólną treść „Mówię, że chcę dla ciebie **dobra** (X)”⁷, a gratulacje – „Mówię, że **cieszę się** razem z tobą ze zdarzenia X”⁸. „Chcieć dobra” dla kogoś i „cieszyć się” razem z kimś to lepsze przejawy natury i chęci ludzkich. W komunikacji zdarza się jednak czasami, że się powie tak naprawdę niezupełnie to albo nawet całkowicie nie to, co (formalnie) zostało wypowiedziane. Po pierwsze, już struktura samej formuły eksplikującej pragmatykę tych aktów mowy „**Mówię, że...**” mogłaby „obudzić czujność”: chodzi właśnie o warstwę powierzchniową, formalną języka (lokucję), a tymczasem możemy co innego mówić, a co innego czuć (wchodziłaby tu w grę trudno weryfikowalna kategoria szczerości). Po drugie, uwzględnienie całego kontekstu pragmatycznego, wraz ze środkami niewerbalnymi, może powodować, że

⁶ Pozytywne aspekty życzeń okolicznościowych analizuje Monika Kaczor. Wskazuje z jednej strony na zewnętrzne, leksykalno-stylistyczne wykładniki nacechowania pozytywnego i przytacza szereg słów kluczy tworzących pozytywnie nacechowaną grupę tematyczną. Z drugiej strony, podając przykłady eksponowania w życzeniach dodatniego wartościowania ich adresata, autorka stwierdza na podstawie przeprowadzonej analizy, że „w tekstach życzeń występują wartości pozytywne, witalne, moralne, poznawcze, estetyczne”. M. Kaczor, *Kilka uwag o estetyce językowej w życzeniach okolicznościowych*, [w:] *Zielonogórskie Seminaria Polonistyczne 2001*, red. S. Borawski, J. Brzeziński, Zielona Góra 2002, s. 192, 196, 198, 199. Performatywom życzeniowym jako pozytywnym aktom sprawczym poświęca m.in. swoją analizę Ewa Masłowska. E. Masłowska, *Dobre słowo jako tekst magiczny. Życzenie – pozdrowienie – błogosławieństwo*, [w:] *Język a Kultura*, t. 26: *Kulturowe uwarunkowania zachowań językowych – tradycja i zmiana*, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, Wrocław 2016, s. 236-237.

⁷ M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 2002, s. 64.

⁸ *Ibidem*, s. 74.

zamiast powiedzieć „dobrze”, powiedzieliśmy „źle”⁹. A po trzecie, niespodziewane, w tym niefortunne, efekty perlokucyjne mogą się pojawiać, gdy akt mowy realizowany jest „na przecięciu” wspólnot komunikatywnych, na przykład gdy odbiorcami nadanych przez osoby polskojęzyczne z Ukrainy aktów grzecznościowych są użytkownicy języka ogólnopolskiego.

Mówiąc o „osobach polskojęzycznych” na Ukrainie, ograniczam się w tym tekście tylko do wspólnoty komunikatywnej ludzi mających (deklarujących) polskie pochodzenie. Obiektem analizy czynię zatem polszczyznę będącą spadkobierczynią odmiany południowokresowej języka polskiego¹⁰, nie uwzględniam zaś języka polskiego tych Ukraińców, którzy go się uczą jako obcego¹¹, wychodząc z założenia, że

wspólnotą komunikatywną jest zespół ludzi pozostających w bezpośrednim lub pośrednim kontakcie dzięki posiadaniu kodu komunikacyjnego wielostronnie uzgodnionego poprzez kontakt komunikacyjny i kulturę, czyli języka służącego mu do porozumiewania się w sprawach warunków bytowania, celów, działań, dążeń, zainteresowań, zagrożeń¹².

⁹ Np. takiego typu niefortunny akt gratulacyjny opisują w swoim poradniku Aneta Załazińska i Michał Rusinek, gdy postawa ciała, intonacja, sposób wypowiedzi przez nadawcę formuły gratulacyjnej spowodowały zaistnienie niemiłej atmosfery oficjalności wbrew oczekiwanej (również przez samego nadawcę) atmosfery przyjaźni. A. Załazińska, M. Rusinek, *Retoryka codzienna. Poradnik nie tylko językowy*, Warszawa 2010, s. 34.

¹⁰ Obecnie na tych terenach język polski jest językiem polonijnym, określa się go też terminem *polszczyzna odziedziczona*.

¹¹ Warto jednak podkreślić, że język polski na współczesnej Ukrainie jest językiem prestiżowym i popularnym w dużej mierze właśnie dzięki temu, że chcą się go uczyć lub doskonalić całe rzesze Ukraińców niemających polskiego pochodzenia. Dotychczasowe badania nad współczesną polszczyzną na Ukrainie, uwzględniające ten język zarówno jako rodzimy (osób polskiego pochodzenia), jak i obcy (osób narodowości ukraińskiej uczących się polskiego), wykazują, że poszczególne odstępstwa od normy ogólnopolskiej w obu tych odmianach są bardzo podobne na wszystkich poziomach językowych. Zarówno te osoby, które deklarują polskie pochodzenie, jak i te, które go nie deklarują, ale władają językiem polskim, na ogół popełniają takie same błędy językowe (z tym że, unikając wartościowania, w przypadku polszczyzny polonijnej zwiemy je odstępstwami od normy, nie błędami). Młode osoby – Polacy i Ukraińcy – często uczą się wspólnie w szkołach sobotnich i niedzielnych czy też w szkołach ogólnokształcących z polskim językiem wykładowym. Po podjęciu systematycznej nauki różnice w odstępstwach od normy ogólnopolskiej w języku tych dwu kategorii uczących się są znikome, a być może wcale ich nie ma. Też tę warto by sprawdzić w badaniach opartych na bardzo dużych korpusach błędów (odstępstw od normy). Takie działania podejmuje np. Jerzy Kowalewski w swoich artykułach (zob. np. J. Kowalewski, *Czy można się uczyć na błędach? Wnioski dydaktyczne wynikające z analizy błędów popełnianych przez uczących się języka polskiego na Ukrainie*, [w:] *Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: przeszłość i współczesność. Praca zbiorowa z okazji dziesięciolecia Katedry Filologii Polskiej Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki*, red. I. Bundza, J. Kowalewski, A. Krawczuk, O. Sływyński, Kijów 2015, s. 361-376), opracowany przez badacza korpus stanowi ponad 7,5 tys. jednostek (błędów ustnych i pisemnych).

¹² S. Borawski, *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] S. Borawski, M. Bugajski, A. Cieślukowa, M. Cybulski, S. Dubisz, K. Kleszczowa, J. Kość, Z. Krążyńska, W. Wyderka, M. Hawrysz, *Rozprawy o historii języka polskiego*, Zielona Góra 2005, s. 31.

Analizowane w badanej odmianie językowej odstępstwa od normy ogólnopolskiej w zakresie używania gratulacji i życzeń¹³ przedstawiają interferencje na kilku poziomach: gramatycznym, leksykalno-semantycznym oraz na poziomie całych skryptów kulturowych.

1. **Interferencje pierwszego typu – gramatyczne** – są, jak się wydaje, najmniej groźne: w procesie porozumiewania się najprawdopodobniej nie zablokują one komunikacji. Owszem, mogą działać nie na korzyść *twarży* nadawcy w oczach odbiorcy, mogą powodować czasowe drobne nieporozumienia, jednak nie przyczynią się do poważnego zakłócenia komunikacyjnego. Typowym odstępstwem od normy gramatycznej jest struktura z odmienną od ogólnopolskiej rekcją „gratulować + rzeczownik (zaimek) w bierniku + przyimek z + rzeczownik w narzędniku (ewentualnie rozbudowany o przydawki)”, np. *Gratuluje cię z tym sukcesem*. Struktura ta ciągle podtrzymywana jest ukraińskim odpowiednikiem typu *Bimaю тебе з ум ycnixom*. Ten schemat rekcyjny może być realizowany w badanej polszczyźnie także w innym wypełnieniu leksykalnym, z czasownikami *pozdrawiać* i *witać* zamiast *gratulować*¹⁴, np.:

(1) *Witamy wszystkich czytelników „Gazety Polskiej”, tych kto jest z nami już 4 lata i tych kto dopiero zaczął czytać gazetę, z ukazaniem się jubileuszowego, 100 numeru („Gazeta Polska”, nr 10 (100), 2006).*

W wypowiedziach prasowych, będących gratulacjami lub informacjami o złożonych gratulacjach, zdarzają się także inne, nietypowe dla polszczyzny, konstrukcje składniowe (*składać gratulacje na ręce (kogo); gratulować czego; gratulować za co*), np.:

(2) *Nasza Lwowianka Pani Jadwiga Jamrozówna za cykl wierszy o Lwowie, została laureatką nagrody XIII Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „U progu Kresów” w roku 2001. [...] Serdeczne gratulacje na ręce Poetki wraz z życzeniami dalszych sukcesów w imieniu sympatyków Jej poezji składa Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie oraz redakcja „LWOWSKICH SPOTKAN” („Lwowskie Spotkania”, nr 6-7, 2001);*

(3) *Gratulujemy prezesowi Marianowi Wawrzyszynowi umiejętność i stworzenia odpowiedniej opieki, atmosfery („Lwowskie Spotkania”, nr 6-7, 2001);*

¹³ Materiał badawczy pochodzi z: zasłyszanych tekstów mówionych; tekstów, pisanych przez uczniów (deklarujących polskie pochodzenie) szkół polskich; tekstów prasy polonijnej ukazującej się obecnie na Ukrainie (uwzględniono ponad 150 numerów gazet – od roku 2000 dotychczas). Na potrzeby badań nad gratulacjami i życzeniami przeprowadzono wśród uczniów szkół polskich (82 respondentów) specjalną ankietę zawierającą 15 pytań otwartych. Wykorzystano też dane z podobnej ankiety na temat różnych zagadnień etykiety językowej, w której trzy pytania otwarte dotyczyły gratulacji i życzeń (192 respondentów). Jeszcze 108 ankiet, które wypełniły i osoby dorosłe, i młodzież uczniowska, miało na celu przybliżenie kwestii świadomości językowej w zakresie form grzecznościowych u członków wspólnoty polonijnej na Ukrainie. Wzięto też pod uwagę wyniki ankiety zawierającej pytania zamknięte (testy wielokrotnego wyboru), z których 5 dotyczyło gratulacji i życzeń (100 respondentów). Łącznie zatem w badaniach ankietowych uczestniczyły 482 osoby.

¹⁴ Osobno o interferencjach leksykalnych będzie mowa dalej, tu przytaczam tylko jeden przykład z *witać*, który ilustruje wspomniany schemat gramatyczny.

(4) **Pogratulował** Zoi Rogowskiej, dyrektorze szkoły oraz jej zastępczyni Irenie Perszajło **za owocną pracę** („Słowo Polskie”, nr 2, 2012).

Ostatnia spośród przytoczonych konstrukcji – *gratulować za co* – sporadycznie pojawia się także w uzusie ogólnopolskim, na przykład: *gratulować za zdobycie mistrzostwa świata*¹⁵; *Jest za co gratulować*¹⁶; *Czego życzysz i za co chcesz pogratulować swojej drugiej połówce?*¹⁷.

W niektórych kontekstach *gratulować za co* nawiązuje nie tylko do składni czasownika *dziękować (za co)*, lecz także do jego znaczenia. W *Słowniku warszawskim*, mimo braku w części definicyjnej hasła *gratulacje* semu ‘podziękowanie’, w ilustracji źródłowej znajdujemy kontekst uwypuklający to znaczenie: *Chciałem jej, o ile możliwości, gratulację moją wyrazić za opiekę w czasie niemocy*¹⁸. Jest ono zgodne z etymologiczną interpretacją (np. przez Władysława Kopalińskiego) znaczenia wyrazu *gratulować* – od łacińskiego *gratulari* ‘dziękować (bogom); winszować’¹⁹. W analizowanych wypowiedziach prasowych zawierających strukturę *gratulować za co* nadawcy, jak się wydaje, chodziło albo o podziękowanie, albo o zakomunikowanie takiej treści, która łączyłaby w sobie i podziękowanie, i gratulacje, jak w poniższym przykładzie z obu czasownikami performatywnymi:

(5) *Z całego serca chcielibyśmy **podziękować i pogratulować** wychowawcom grupy przedszkolaków „Dzwoneczki”: pani Oli Kowalskiej, pani Halinie Grygorczuk, pani Halinie Malickiej oraz choreografowi muzycznemu pani Marii Sojko **za włożoną pracę i rozwój talentów naszych dzieci** [...] („Kurier Galicyjski”, nr 1 (101), 2010).*

O wiele większą niż w prasie różnorodność niezgodnych z normą ogólnopolską struktur składniowych (lub fleksyjnych) obserwujemy w gratulacjach sformułowanych przez badaną młodzież:

- 1) *gratulować* + rzeczownik (zaimek) w bierniku + przyimek *z* + rzeczownik w narzędniku, np. *Gratuluję pana ze ślubem*;
- 2) *gratulacje* + przyimek *z* + rzeczownik (ew. z przydawką) w narzędniku, np. *Przyjmicie moje serdeczne gratulacje z piątym jubileuszem*;
- 3) *gratulować* + rzeczownik (zaimek) w bierniku, np. *Gratuluję cię*;
- 4) *gratulować* + rzeczownik (zaimek, ew. w pełnej formie) w bierniku + rzeczownik(i) (ew. z przydawkami) w dopełniaczu, np.: *Gratuluję cię sukcesów, Gratuluję cię natchnienia i owocnej pracy*;

¹⁵ <http://morfologik.blogspot.com/2006/07/gromadzimy-bdy-jzykowe.html> [dostęp 18.06.2016].

¹⁶ <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/naklo/art/6835571,jest-za-co-gratulowac,id,t.html> [dostęp 18.06.2016].

¹⁷ <http://ask.fm/MonikaSondej/answers/133128218428> [dostęp 18.06.2016].

¹⁸ *Słownik języka polskiego*, t. 1, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900, s. 903.

¹⁹ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989, s. 198.

- 5) *gratulować* + pełna forma zaimka w celowniku, np. *Gratuluję tobie*;
- 6) *gratulować* + rzeczownik (zaimek) w celowniku + przyimek *za* + rzeczownik w bierniku, np. *Gratuluję p. Aleksandrze za założenie muzeum*;
- 7) *gratulować* + rzeczownik w wołaczu + przyimek *za* + rzeczownik w bierniku, np. *Gratuluję p. Aleksandro za założenie muzeum*;
- 8) *gratulować* + rzeczownik w mianowniku (w funkcji wołacza) + spójnik *że* + zdanie podrzędne, np. *Gratuluję p. Aleksandra, że założyłyście²⁰ muzeum*;
- 9) *gratulować* + przyimek *w* + rzeczownik w miejscowniku, np. *Gratuluję w osiągnięciu sukcesów w dziedzinie sportu*;
- 10) *gratulować* + rzeczownik (zaimek) w celowniku + przyimek *z* + rzeczownik w dopełniaczu, np. *Gratuluję ci z zwycięstwa w olimpiadzie z języka polskiego*.

Inne interferencje gramatyczne, ale już w formułach z leksemami innymi niż *gratulować*, reprezentują np. struktury: *Życzę cię (czego)*; *Z nowym Rokiem*; *Z nowym rokiem i świętami*; *Z imienniami*; *Z dniem urodzin, stary!*; *Składam serdeczne życzenia z urodzinami* i in.

2. Typowe **interferencje leksykalne** związane są przede wszystkim z używaniem zamiast *gratulować* i *gratulacje* (a także zamiast *życzyć* i *życzenia*) czasowników *witać*, *powitać*, *przywitać*, *pozdrowiać*, *pozdrowić* i pochodnych od nich rzeczowników: *witania*, *powitania*, *przywitania*, *pozdrowienia*.

Polacy na Ukrainie często przypisują polskim leksemom *witać* i *pozdrowiać* (oraz ich pochodnym *witania*, *pozdrowienia* i in.) znaczenia ich ukraińskich odpowiedników formalnych *вітати*, *поздоровляти* (*привітання*, *поздоровлення*). Ukraińskie czasowniki *вітати*, *поздоровляти* albo oznaczają ‘gratulować’, albo używane bywają na początku aktu życzeniowego jako swoiste jego wprowadzenie. O ile struktury typu „*witać* / *pozdrowiać* (z czym), np. *z urodzinami*, *Nowym Rokiem* etc.” są trochę bardziej czytelne dla odbiorcy ze względu na rozbudowany leksykalnie kontekst ujawniający okazję, to autonomiczne *Witam!* lub *Pozdrawiam!* mogą już być zupełnie kłopotliwe w interpretacji. Te formy słowne nawiązują bowiem do zupełnie innych aktów mowy niż *gratulacje* i *życzenia*. Zamiarem illokucyjnym tak skonstruowanych wypowiedzi mogą być treści bardzo różne, np.: *Gratuluję!*, *(Moje) gratulacje!*, *Składam gratulacje!*; *Wszystkiego najlepszego!*, *Wszystkiego dobrego!*, *Najlepsze życzenia!*, *Najserdeczniejsze życzenia!*, *Sto lat!*, a nawet: *Wesołych Świąt!*, *Szczęśliwego Nowego Roku!* i inne skonwencjonalizowane życzenia z okazji różnych świąt. Owszem, w języku ukraińskim lub rosyjskim, z którego weszły do polszczyzny polonijnej struktury *Witam!* i *Pozdrawiam!*, można też wyrażać się w sposób bardziej rozbudowany i dopasowany do okoliczności.

²⁰ Tu i dalej w tekstach uczniowskich pojawiają się inne, typowe dla wspólnoty polonijnej na Ukrainie, odstępstwa od normy grzecznościowej polszczyzny ogólnej (jak np. zwracanie się na „wy” do pojedynczego adresata, niewłaściwe formy adresatywne), których w tym artykule nie analizuję.

Nie zmienia to jednak faktu, że na każdą okazję w miarę „dobry” będzie zwrot *Bima!* lub *Поздоровляю!* (przynajmniej jako wprowadzenie). Dlatego w sytuacji gdy nadawca zechciał użyć tylko tej krótkiej struktury albo na razie jeszcze jej nie rozbudował, odbiorca będący nosicielem polszczyzny ogólnej potraktuje najprawdopodobniej skierowane do niego słowa jako powitania lub pozdrowienia czy poczuje zamieszanie wobec nieczytelnej hybrydy, łączącej cechy leksykalne powitań, gratulacji, pozdrowień, życzeń.

Oprócz tych typowych interferencji leksykalnych polszczyzna młodzieży niepozbawiona jest pojedynczych, a czasami i powtarzających się przykładów używania leksemów pod wpływem języka dominującego, które zniekształcają zamierzony sens i powodują niewłaściwe efekty, czasami komiczne. Niejednokrotnie uczniowie, składając życzenia nauczycielom z okazji ich święta zawodowego, życzą im *cierpienia* – tzn. ‘cierpliwości’ (pod wpływem ukr. *терпіння*, ros. *терпение*):

- (1) Droga Pani Nauczycielko! Życzę *cierpienia* i grzecznych uczniów!
- (2) Droga Nauczycielko, witam z zawodowym świętem, *cierpienia*, *mondrości*, *kochania*, *sto lat pani życiu* (tzn. ‘życzę’);
- (3) Droga pani nauczycielko, życzę wam wszystkiego najlepszego i *cierpienia*.

Znaczenie wyrazów *cierpienie* – *cierpieć*, podobne do tego, które mieli na myśli uczniowie, istniało w dawnej polszczyźnie²¹. Ta cecha leksykalna życzeń adresowanych do nauczycieli ilustruje swoistą pograniczną przestrzeń „wertikalną” analizowanej odmiany językowej, która zawiera ślady dawnej polszczyzny. Młodzi użytkownicy języka polskiego na Ukrainie nie zdają sobie raczej sprawy z dziejów tego słowa w polszczyźnie, a używają go w znaczeniu ‘cierpliwość’ pod wpływem odpowiednika ukraińskiego lub rosyjskiego. Można się zastanawiać nad pragmatyką tego typu życzeń i ich oceną z punktu widzenia normy socjokulturowej²². Z jednej strony chyba nie wypada, by uczeń życzył *cierpliwości*, nie jest to cecha typowo pozytywna, nadająca się na okazje życzeniowe; życzenia takie mogą być odebrane źle, a przynajmniej niejednoznacznie. Z drugiej zaś strony widać w takich życzeniach pożądaną w tych aktach mowy indywidualizację treści – życzenia są dopasowane do okazji i osoby adresata. Poza tym nie można wykluczyć, że w tego typu życzeniach obecna jest właściwa dla tradycyjnego

²¹ Wiesław Boryś podaje jako jedno ze znaczeń leksemu *cierpieć* ‘znosić coś cierpliwie, wytrwale, ze spokojem’, przywołując pierwotne znaczenie ‘być twardym, sztywnym, zdrętwiałym’, które dobrze zachowało się we współczesnym wyrazie *cierpnąć*. W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 81. Znaczenie „bycia cierpliwym”, o które chodziło w analizowanych wypowiedziach, istniało także w języku staro-cerkiewno-słowiańskim: *trъpěti* ‘cierpieć, znosić, być cierpliwym, trwać’. *Ibidem*.

²² Zakłócenia normy socjokulturowej w środowisku uczniów polskojęzycznych na Ukrainie bada Jerzy Kowalewski, zob. np. J. Kowalewski, *Kulturowe uwarunkowania zachowań językowych a praktyka glottodydaktyczna w perspektywie normy socjokulturowej*, [w:] *Język a Kultura*, t. 26: *Kulturowe uwarunkowania zachowań językowych – tradycja i zmiana*, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, Wrocław 2016, s. 307-320.

modelu polskiej (jak i ukraińskiej) grzeczności cecha „bycia niższym” wobec adresata: uczniowie uświadamiają sobie, że często bywają niezbyt staranni i grzeczni, przyznają się do tego i dlatego rozumieją, że współpraca z nimi wymaga cierpliwości. Również obcokrajowcy uczący się polszczyzny w Polsce wymieniają cierpliwość jako pożądaną cechę dobrego lektora języka polskiego²³, nie jest to jednak tożsame ze składaniem życzeń o tej samej treści. Być może, ze względu na pragmatyczną ambiwalencję w ocenie życzeń tego typu z różnych punktów widzenia – nadawcy i odbiorcy – można by wyróżnić kolejną strefę pograniczną w badanej dziedzinie?

W uczniowskiej wypowiedzi życzeniowej pojawiło się też pod wpływem ukraińskiej grafii „żucie” zamiast „życia”, co spowodowało efekt komiczny: *Drogi księżu Jurku, życzymy cię serdecznie zdrowia, Bożej łaski, wytrwania, spokojnego żucia.*

3. Wspominane już wcześniej używanie performatywów *witam* i *pozdrawiam* zamiast ogólnopolskich formuł gratulacyjnych i życzeniowych ma podłoże głębsze niż tylko leksykalna homonimia międzyjęzykowa – chodzi o **odmienność skryptu kulturowego**. Ku myśleniu w kategoriach nietożsamości wzorców kulturowych skłania analiza m.in. takich, w intencji życzeniowych, przykładów, jak *Gratuluję z okazji urodzin; Gratuluję cię z urodzinami; Gratulacje z okazji imienin; Gratuluję z dniem nauczyciela; Gratuluję z Nowym Rokiem; Gratuluję cię z świętem Wielkanocy*. Dlaczego w sytuacjach, gdy należało złożyć życzenia, nadawcy użyli struktur gratulacyjnych? Logiczna wydaje się odpowiedź: sposób werbalizacji spowodowany jest osobliwościami w kategoryzowaniu świata. Użytkownicy języka polskiego na Ukrainie chyba niezbyt dobrze „czują” sytuacje nadające się do złożenia – z jednej strony – życzeń, a z drugiej – gratulacji²⁴, i dzieje się to pod wpływem skryptów kulturowych języka dominującego. Przyczyn mylenia przez osoby polskojęzyczne na Ukrainie gratulacji i życzeń warto szukać w specyfice odpowiednich wzorców etykietalnych w języku ukraińskim lub rosyjskim. Nie ma w nich rozczłonkowania werbalnego tych aktów. Ukraińskie *(при)вітання* – „(po/przy)witania”, ukraińskie *поздоровлення* i rosyjskie *поздравления* – „*pozdrawienia*” mogą obejmować swoją treścią i gratulacje, i życzenia.

²³ M. Rólkowska, *O rolach i cechach osobowościowych dobrego lektora języka polskiego – na podstawie opinii studentów*, [w:] *Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców*, t. 21, red. E. Pałuszyńska, B. Grochała, I. Dembowska-Wosik, M. Wojenka-Karasek, Łódź 2014, s. 113.

²⁴ W polszczyźnie życzenia są aktami realizowanymi ze względu na okazję: święto indywidualne (imieniny, urodziny), ważne wydarzenie w życiu prywatnym lub zawodowym, rocznicę ważnego wydarzenia, święto: państwowe, zawodowe, kościelne. M. Marcjanik, *op. cit.*, s. 63. Gratulacje zaś są „aktami reaktywnymi, realizowanymi ze względu na zaistnienie w życiu prywatnym lub zawodowym partnera pozytywnego zdarzenia, do którego partner sam się przyczynił [...]. Do zdarzeń tego typu najczęściej należą: awans zawodowy, nagroda, odznaczenie, ważne dokonanie twórcze, zdanie ważnych egzaminów, zwycięstwo w jakiejś konkurencji, urodzenie dziecka, osiągnięcie przez dziecko pełnoletności, przyjście na świat wnuków, dostanie się na studia, otrzymanie dobrej posady”. *Ibidem*, s. 73. Istotne w rozgraniczaniu gratulacji i życzeń jest to, że pierwsze dotyczą dobrych zdarzeń w przeszłości, a drugie – dobrych zdarzeń w przyszłości.

Pragmatykę ukraińskich *vitamu / поздоровляти* można opisać dokładnie tak samo, jak uczyniła to Larysa Pisarek z rosyjskim *поздравлять*: 1) X wie, że aktualne jest P, przyjemne dla Y-a, 2) X chce, żeby Y wiedział, że dla X-a P jest również przyjemne, tak jak i dla Y-a, 3) X wypowiada formułę przyjętą w tym wypadku, 4) X mówi to, aby Y wiedział, że X **myśli / pamięta o nim** i żywi względem niego dobre uczucia²⁵. Ostatni fragment (4) zawiera bogate, choć jednocześnie nieco rozmyte treści, których nie ma – przynajmniej w eksplikacjach zawartych w literaturze przedmiotu²⁶ – żaden, osobno wzięty, polski akt mowy – ani życzenia, ani gratulacje.

Wydaje się, że pewna rozmytość granic między tymi aktami istnieje także w polszczyźnie. O komunikacyjnej bliskości obu aktów pisze Małgorzata Marcjanik²⁷. Choć na ogół urodziny są sytuacją wymagającą życzeń, a nie gratulacji, to jednak okazją do złożenia gratulacji mogą być urodziny jubileuszowe²⁸. W poradniku Jana Kamyczka z połowy minionego wieku znajdujemy wzmiankę o gratulacjach w sytuacji imienin: „A co powinien zrobić gość uświadomiony już w trakcie wizyty o **imieninach**? – Podejść do gospodarza i **pogratulować** mu, tłumacząc spóźniony termin życzeń nieświadomością celu zebrania²⁹. Z kolei element ‘zyczenie’ zawiera definicja leksemu *gratulacje* we współczesnym *Innym słowniku języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki: ‘Gratulacje to słowa uznania lub **życzenia** składane komuś, kto odniósł jakiś sukces lub jest uczestnikiem jakiegoś szczęśliwego wydarzenia³⁰. A w słowniku pod redakcją Mieczysława Szymczaka, na odwrót, definicja wyrazu *życzyć* zawiera element ‘gratulacyjny’ (wyrażony leksemem *powinszowanie*): *życzyć*, w jednym ze znaczeń, to ‘wyrażać komuś (w słowie lub piśmie) pragnienie, aby mu się dobrze działo, **składać powinszowania** z jakiejś okazji³¹. W starszych słownikach języka polskiego (ale z wyjątkiem *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego³²) również obserwujemy zachodzenie na siebie treści i zakresów znaczeniowych leksemów *gratulacje* (*powinszowania*) i *życzenia*. Na przykład w *Słowniku warszawskim* *życzyć* (*komu czego*) to ‘cieszyć się, że co osiągnął; **winszować mu czego**, nie zazdrościć mu’.

²⁵ L. Pisarek, *Речевые действия и их реализация в русском языке в сопоставлении с польским (экспрессивы)*, Wrocław 1995, s. 124.

²⁶ Jak się wydaje, nie warto jednak wykluczać obecności elementu ‘dowód pamięci’ w pragmatyce polskich gratulacji i życzeń. Np. element ten jako część składowa pragmatyki życzeń pojawia się w rozważaniach Moniki Kaczor (M. Kaczor, *op. cit.*, s. 193).

²⁷ M. Marcjanik, *op. cit.*, s. 73.

²⁸ Por. np. ilustrację kontekstową w hasło *gratulacje – gratulacyjny* w *Innym słowniku języka polskiego: Jubilat otrzymał list gratulacyjny od premiera*, tu jednak wyraźnie widać zawodowy charakter obchodów jubileuszu i brak odpowiedzi na pytanie, czy np. w swoim własnym domu solenizant, obchodzący okrągłą rocznicę urodzin, może być odbiorcą gratulacji, czy tylko życzeń.

²⁹ J. Kamyczek, *Grzeczność na codzień*, Warszawa 1955, s. 208.

³⁰ *Inny słownik...*, t. 1, s. 478.

³¹ *Słownik języka polskiego*, t. 3, red. M. Szymczak, Warszawa 1981, s. 1098.

³² *Słownik języka polskiego*, t. 1-11, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958-1969.

życzenie ‘to, czego komu życzymy słownie, **powinszowanie**³³, a *gratulować* – ‘**życzyć**, winszować, **pozdrowiać**, *gratulacja* zaś to ‘**życzenie**, powinszowanie, **pozdrowienie**³⁴. U Samuela Bogumiła Lindego hasel *gratulować* czy *gratulacje* brak, ale *winszować* to ‘**życzyć** czego dobrego’; ‘winszować, z *gratulari*, wyrazić **życzenie** z zdarzonéy pomyślności, pomyślnéy pory³⁵. W słowniku etymologicznym Wiesława Borysia mamy: *winszować* – od XVI wieku ‘składać życzenia, gratulacje³⁶, a jedno ze znaczeń *życzyć* – od XV wieku ‘wyrażać uczucia przyjazne, życzliwe, składać powinszowania³⁷. Badania Marka Cybulskiego dowiodły, że w dawnej polszczyźnie utożsamiano akty mowy gratulacyjne (zwane najpierw powinszowaniami³⁸) z życzeniowymi: dopiero od XVII wieku zaczęto odróżniać *powinszowanie* (czyli *gratulacje*) jako wypowiedź odnoszącą się do przeszłości od *życzenia*, skierowanego w przyszłość³⁹. „Najstarsze zapisy tej formuły [„winszuję i życzę”] wskazują na jednoznaczność obu czasowników, jako odnoszących się do tego samego aktu. Pierwotnie „życzenie” na ogół poprzedzało „gratulacje” – chyba wyłącznie dlatego, że *życzę* ma dwie sylaby, a *winszuję* trzy, a więc w myśl prawa Behagela element dłuższy następował po krótszym⁴⁰. „[...] Życzenia świąteczne formułowano tak, że najpierw gratulowano obecnego święta, po czym życzone pomyślnej przyszłości⁴¹; winszowano (gratulowano) również świąt indywidualnych, jak np.: *Winszuję Wmci uprzejmie imienin szczęśliwie doczekanych*⁴². Tak więc sytuacja w polszczyźnie dawnej przypomina współczesne zwyczaje językowe polskojęzycznych osób na Ukrainie. Odpowiednio także ukraińskie *Вітаю / Поздоровляю* odzwierciedlają stan taki, jaki był w polszczyźnie dawnej: różnicy między gratulacjami i życzeniami nie uświadamia się w ogóle albo używa się najpierw „gratulacji z okazji święta” *Вітаю / Поздоровляю (з...)* – *Вітам / Поздравіям (з...)*, a potem przyłącza się do nich *życzenia* (*Бажаю... – Жичę...*).

Przeprowadzona ankieta mająca na celu sprawdzenie **świadomości użytkowników** polszczyzny na Ukrainie w zakresie stosowanych przez nich formuł gratulacji i życzeń wykazała, że przewaga tych osób, które zdają sobie sprawę z interferencyjnego pochodzenia formuł typu *Witam!*, *Pozdrawiam!*, nad tymi, które tego wpływu sobie

³³ *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 8, Warszawa 1927, s. 730, 731.

³⁴ *Ibidem*, t. 1, Warszawa 1900, s. 903.

³⁵ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 4, Warszawa 1814, s. 244.

³⁶ W. Boryś, *op. cit.*, s. 701.

³⁷ *Ibidem*, s. 758.

³⁸ Słowo *gratulacyjja*, obok wcześniejszego *powinszowanie*, pojawiło się w drugiej połowie XVII w. M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003, s. 216.

³⁹ *Ibidem*, s. 214.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 213.

⁴¹ *Ibidem*, s. 214.

⁴² *Ibidem*, s. 215.

nie uświadamiają, jest znikoma (56% wobec 44%). Spora część respondentów uważa, że takie właśnie są tradycje używania życzeń i gratulacji w miejscowej polszczyźnie. Uważają, że formuły te są ekonomiczne (jako krótkie) i funkcjonalne (na ogół dobrze bywają odbierane przez ludzi, do których są adresowane). Najslabiej zaś jest uświadamiana przez użytkowników realna częstość używania tych struktur interferencyjnych. Tymczasem inne badania ankietowe wykazały, że około 70% respondentów używa w swoich wypowiedziach formuł *Witam!*, *Pozdrawiam!* i myli gratulacje z życzeniami (najczęściej formułując wypowiedź, gratulując najpierw święta [często indywidualnego], a następnie składając życzenia).

Reasumując: używanie gratulacji i życzeń w polonijnej wspólnocie komunikatywnej na Ukrainie ulega interferencjom. Spośród omawianych ich typów mniej groźne w komunikacji na granicy „wspólnota lokalna” – „wspólnota ogólnopolska” są interferencje gramatyczne, gdyż – w izolacji od interferencyjnych nawarstwień leksykalnych – komunikacji raczej nie zablokują. Te typy interferencji są bardzo częste – formuła *gratulować kogo z czym* jest nagminna w języku osób ze Wschodu. O wiele rzadsze, wręcz nawet jednostkowe, są interferencje związane z leksykalną homonimią międzyjęzykową, ale niedotyczącą leksemów *pozdrawiać* i *witać* oraz pokrewnych. Takie odstępstwa od normy (typu *zyczyć „cierpienia”*) częste są u osób mających słabe kompetencje leksykalne. Natomiast interferencje o podłożu językowo-kulturowym, powodujące powstawanie niewłaściwych dla współczesnej polszczyzny aktów mowy czy też pomylenie pewnych aktów, są komunikatywnie najbardziej groźne. Uchybienia te są częste, przy czym nie zawsze muszą być związane z brakami kompetencji. Pojawiać się mogą jako „mechaniczne” błędy (podobnie jak „mechaniczne” bywają błędy gramatyczne związane z odmienną od wschodniosłowiańskiej rodzajową kategoryzacją świata w polszczyźnie⁴³) wskutek zmęczenia, stresu itp. – czyli sytuacji lub stanów, gdy użytkownik języka niezbyt dobrze kontroluje swoją wypowiedź i ulega skonwencjonalizowanym, utartym – wskutek stałego oddziaływania języka dominującego – wzorom. Poza tym za częstością używania autonomicznych struktur *Witam!*, *Pozdrawiam!* przemawia to, że są one „wygodne”, ekonomiczne (co prawda, raczej tylko z punktu widzenia nadawcy): nadają się na każdą pozytywną okazję, nie wymagają dłuższego zastanowienia się nad sytuacją i wyborem odpowiedniej do niej formuły słownej. Jednak wypowiedzi tego typu, w intencji gratulacje lub życzenia, nie będą raczej odbierane przez komunikantów spoza wspólnoty zgodnie z illokucją. Niekoniecznie też illokucja pokryje się z perlokucją w ramach komunikacji wewnątrzwspólnotowej, jednak tutaj niebezpieczeństwo niepowodzenia komunikacyjnego jest o wiele mniejsze. Duża częstość

⁴³ Dokładniej o tym zob. np. A. Krawczuk, *Gramatyczna kategoria rodzaju w języku polskim i ukraińskim: paralele i kontrasty a glottodydaktyka*, [w:] *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, t. 58, Łódź 2012, s. 151-167.

występowania tych struktur w lokalnej polszczyźnie skłaniać może ku zastanowieniu się nad możliwością normatywnego dopuszczania ich w potocznej komunikacji wewnątrzspołnotowej jako takich, które są bardzo częste (uzualne kryterium normy), akceptowane przez wielu odbiorców (kryterium funkcjonalne), ekonomiczne⁴⁴, pojawiają się w autorytatywnych źródłach, jak np. prasa, w języku nauczycieli (kryterium autorytetu kulturowego). Jeśli zaś chodzi o występującą w miejscowej polszczyźnie hybrydyzację aktu mowy (połączenie gratulacji i życzeń), to zjawisko to ma oparcie także w polskiej tradycji (kryterium historyczne).

A zatem w języku badanego *pogranicza* geograficznego mamy do czynienia z kilkoma rodzajami *pograniczy* w funkcjonowaniu omawianych aktów mowy. *Pograniczny* jest sam fakt hybrydyzacji tych aktów, na który miało wpływ *pogranicze* rozumiane jako oddziaływanie dwóch lub nawet trzech języków: polskiego, ukraińskiego i rosyjskiego. Kolejny obszar *pograniczny*, słabo poddający się ocenie empirycznej, to relacje illokucyjno-perlokucyjne w zakresie analizowanych aktów, szczególnie tych zaistniałych *na granicy* wspólnot. Swoiste zaś *pogranicze* wertrykalne polega na nawarstwianiu się w badanych aktach mowy współczesności i przeszłości.

Bibliografia

- Borawski S., *O potrzebach historii języka polskiego II. Czas powstania polskiego języka literackiego*, „Poradnik Językowy” 1982, z. 6, s. 368-386.
- , *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] S. Borawski, M. Bugajski, A. Cieślukowa, M. Cybulski, S. Dubisz, K. Kleszczowa, J. Kość, Z. Krążyńska, W. Wyderka, M. Hawrysz, *Rozprawy o historii języka polskiego*, Zielona Góra 2005, s. 13-99.
- , *Trzy paradoksy. O języku i treści „Monologu królowej przedmieścia”*, [w:] *Pogranicza. Materiały z konferencji 8-10 maja 2006 r.*, red. D. Kowalska, Łódź 2007, s. 21-33.
- Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- Cybulski M., *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003.
- Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1-2, Warszawa 2000.
- Kaczor M., *Kilka uwag o estetyce językowej w życzeniach okolicznościowych*, [w:] *Zielonogórskie Seminaria Polonistyczne*, 2001, red. S. Borawski, J. Brzeziński, Zielona Góra 2002, s. 189-205.
- Kamyczek J., *Grzeczność na codzień*, Warszawa 1955.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989.

⁴⁴ W ramach wspólnoty polonijnej są one ekonomiczne nie tylko po stronie nadawcy, lecz także po stronie odbiorcy, gdyż nawet jeśli rozumie on, że jest to struktura nienormatywna, to mimo wszystko rozpoznaje ją zgodnie z illokucją, bo świadom jest „tła” wschodniosłowiańskiego odpowiednich form językowych i skryptów kulturowych.

- Kość J., *Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu językowym w perspektywie historycznej*, Lublin 1999.
- Kowalewski J., *Czy można się uczyć na błędach? Wnioski dydaktyczne wynikające z analizy błędów popełnianych przez uczących się języka polskiego na Ukrainie*, [w:] *Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: przeszłość i współczesność. Praca zbiorowa z okazji dziesięciolecia Katedry Filologii Polskiej Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki*, red. I. Bundza, J. Kowalewski, A. Krawczuk, O. Sływyński, Kijów 2015, s. 361-376.
- , *Kulturowe uwarunkowania zachowań językowych a praktyka glottodydaktyczna w perspektywie normy socjokulturowej*, [w:] *Język a Kultura*, t. 26: *Kulturowe uwarunkowania zachowań językowych – tradycja i zmiana*, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, Wrocław 2016, s. 307-320.
- Krawczuk A., *Gramatyczna kategoria rodzaju w języku polskim i ukraińskim: paralele i kontrasty a glottodydaktyka*, [w:] *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, t. 58, Łódź 2012, s. 151-167.
- , *„Pogranicza” polsko-ukraińskie. Co zbliża i co oddala polską grzeczność językową w kraju i na Ukrainie*, [w:] *Adaptacje I. Język – Literatura – Sztuka*, t. 3, red. W. Hajduk-Gawron, A. Madeja, Katowice 2013, s. 153-165.
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. 1-6, Warszawa 1807-1814.
- Marcjanik M., *Polska grzeczność językowa*, Kielce 2002.
- Masłowska E., *Dobre słowo jako tekst magiczny. Życzenie – pozdrowienie – błogosławieństwo*, [w:] *Język a Kultura*, t. 26: *Kulturowe uwarunkowania zachowań językowych – tradycja i zmiana*, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, Wrocław 2016, s. 231-243.
- Migdał J., *Pogranicza zewnętrzne w języku*, [w:] *Pogranicza. Materiały z konferencji 8-10 maja 2006 r.*, red. D. Kowalska, Łódź 2007, s. 471-477.
- Pisarek L., *Речевые действия и их реализация в русском языке в сопоставлении с польским (экспрессивы)*, Wrocław 1995.
- Rólkowska M., *O rolach i cechach osobowościowych dobrego lektora języka polskiego – na podstawie opinii studentów*, [w:] *Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców*, t. 21, red. E. Pałuszyńska, B. Grochala, I. Dembowska-Wosik, M. Wojenka-Karasek, Łódź 2014, s. 109-117.
- Słowiańskie pogranicza językowe. Zbiór szkiców*, red. K. Handke, Warszawa 1992.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1-11, Warszawa 1958-1969.
- Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1-8, Warszawa 1900-1927.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1-3, Warszawa 1978-1981.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1-4, Warszawa 2003.
- Walczak B., *Pogranicze jako wartość z egzemplifikacją lingwistyczną*, [w:] *Pogranicza. Materiały z konferencji 8-10 maja 2006 r.*, red. D. Kowalska, Łódź 2007, s. 711-720.
- Załażyńska A., Rusinek M., *Retoryka codzienna. Poradnik nie tylko językowy*, Warszawa 2010.
<http://morfologik.blogspot.com/2006/07/gromadzimy-bdy-jzykowe.html> [dostęp 18.06.2016].
- <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/naklo/art/6835571,jest-za-co-gratulowac,id,t.html> [dostęp 18.06.2016].
- <http://ask.fm/MonikaSondej/answers/133128218428> [dostęp 18.06.2016].

Grzecznie po (staro)polsku? „Pogranicza” językowo-kulturowe gratulacji i życzeń we współczesnej polonijnej wspólnocie komunikatywnej na Ukrainie

Streszczenie: W artykule przeanalizowano typy interferencji powodujące powstawanie odmiennych od ogólnopolskich struktur gratulacyjnych i życzeniowych w języku polonijnej wspólnoty komunikatywnej na Ukrainie. Sprognozowano stopień możliwych zagrożeń komunikatywnych, powodowanych różnymi typami interferencji – gramatyczną, leksykalno-semantyczną, językowo-kulturową; poczyniono próbę rozpoznania świadomości interferencyjnego pochodzenia tych struktur u samych użytkowników polszczyzny na Ukrainie oraz oceny przez nich funkcjonalności tych jednostek interferencyjnych. Pokazano, jakie obszary szeroko rozumianej i wieloznacznej kategorii pogranicza dotyczą tych aktów mowy w badanej wspólnocie komunikatywnej.

Słowa kluczowe: gratulacje, życzenia, interferencja, polszczyzna polonijna na Ukrainie, świadomość językowa, pogranicze

Politely in (old) Polish? Language-cultural „borderlands” of congratulations and wishes in contemporary Polish communication community in Ukraine

Summary: The author of the article analyzes the types of interference the result of which is the formation of different contrasted with the Polish nationwide congratulations and expressing someone's wishes structures in the language of the Polish community living in Ukraine. It was predicted the possible communicative „danger zones” caused by different types of interference – grammar, lexical-semantic, language-cultural. An attempt was made to research the realizing of interference origin of the structures and evaluation of the functionality of these interference units by the Polish language users in Ukraine. The study shows the areas of widely understood and ambiguous category of borderland which concern these acts of speech in the researched communicative community.

Keywords: congratulations, wishes, interference, the Polish language of Polonia in Ukraine, language awareness, borderland